GAZETA KRAKOWSKA

Nro 60.

Z KRAKOWA DNIA 26 LIPCA 1815 Roku WE SZRODĘ.

Z Warszawy d. 8 Lipca.

TRAKTAT PRZYIAZNI

zawarty w Wiedniu d. 21 Kwietnia (3 Maia) 1815 między N. Cesarzem Wszech Rossyy i N. Cesarzem Austryi, Królem Węgierskim i Czeskim.

MY ALEXANDER PIERWSZY

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyy &c. &c. &c.

Wiadomo czyniemy ninieyszem, iż za wspólnym układem między Nami i N. Cesarzem Austryi, Królem Węgierskim i Czeskim, przez Naszych zobopólnych Pełnomocnikow, na mocy danego im pełnomocnictwa, zawarty i podpisany został w Wiedniu d. (21 Kwietnia) 3 Maia roku bieżącego traktat, który słowo w słowo brzmi iak następuie:

W Imie Nayświętszey i Nierozdzielney Troycy.

N. Cesarz wszech Rossyy, N. Cesarz Austryi, i N. Król Pruski rowną ożywieni chęcią porozumienia się p[illegible]yiacielskiego względem naywłaściwszych [illegible]rodkow ustalenia dobrego bytu Pol[illegible]w w nowych stosunkach, w iakich się znayduią przez zaszłe odmiany w położeniu Xięztwa Warszawskiego, i chcąc razem rozciągnąć skutki tych dobroczynnych zamiarow do Prowincyy i Powiatow, które składały dawne Królestwo Polskie, przez tak łagodne środki, iak tylko okoliczności dozwoliły; i przez rozwinięcie stosunkow dla wzaiemnego mieszkańcow handlu naykorzystnieyszych, ułożyli się zawrzeć dwa oddzielne traktaty: pierwszy między Rossyią i Austryią, a drugi między pierwszym z tych Mocarstw i Prussami, dla obięcia tak ogólnych obowiązkow, wszystkim trzem Mocarstwom wspólnych, iako też umow każdemu z nich właściwych. Nayiaśnieysi Cesarze mianowali tym końcem do ułożenia między niemi Traktatu następuiących Pełnomocnikow: N. Cesarz Wszech Rossyy JP. Jędrzeia Hrabiego Rasumowskiego, swego aktualnego taynego Radcę, Kawalera orderow S. Jędrzeia i S. Alexandra Newskiego, wielkiego krzyża S. Włodzimierza, i swego pierwszego Pełnomocnika na Kongressie, a N. Cesarz Austryi JP. Klemensa Wacława Xięcia Meternich Winnebourg-Ochsenhauzen, Ka-

walera złotego Runa, wielkiego krzyża Królewskiego S. Stefana Węgierskiego, Kawalera orderow S. Jędrzeia, S. Alexandra Newskiego, i S. Anny I. klassy, wielkiey wstęgi Legii honorowey; Kawalera orderu Słonia, naywyższego orderu Annuncyady; czarnego orła, czerwonego orła, Serafinow Szwedzkiego, S. Józefa, Toskańskiego; S. Huberta, złotego orła, Wirtemberskiego, Wierności, Badeńskieskiego, S. Jana Jerozolimskiego, i wielu innych, Kanclerza orderu woyskowego Maryi-Teressy, Kuratora akademii sztuk wyzwolonych, Szambelana, taynego aktualnego Radcę N. Cesarza Austryi, Króla Węgierskiego i Czeskiego, swego Ministra Stanu, konferencyi i interessow zagranicznych, swego pełnomocnika na Kongressię; ktorzy zamieniwszy swoie pełnomocnictwa, za ważne i w przyzwoitey formie uznane, zawarli podpisali, i postanowili artykuły następuiące:

Art. 1. N. Cesarz Wszech Rossyy ustępuie Jego Cesarskiey Królewskiey Apostolskiey Mości powiaty, odłączone od Gallicyi wschodniey na mocy traktatu Wiedeńskiego 1809 roku, z cyrkułow Złoczowskiego, Brzeżańskiego, Tarnopolskiego, i Zaleszczykowskiego, i granice z tey strony przywrócone będą w tym sposobie, iak były przed epoką powyższego traktatu.

Art. 2. Jego Cesarska Królewska Apostolska Mość posiadać będzie z zupełną własnością i samowładnością Zupy solne Wieliczki, iako i territoryium do niey należące.

Art. 3. (Le Thalveg) Wisły oddzielać będzie Galicyą od okręgu miasta wolnego Krakowa. Rownież służyć będzie za granicę między Galicyią i częścią dawnego Xięztwa Warszawskiego połączoną z kraiami N. Cesarza Wszech Rossyy, aż do okolic miasta Zawichosta.

Od Zawichosta aż do Bugu ustanowiona będzie sucha granica liniią traktatem Wiedeńskim 1809 roku wskazaną, ze sprostowaniami, iakie za wspólnym układem za potrzebne uznane zostaną.

Granica zaś od Bugu przywrócona będzie w tey stronie między dwiema Państwami taka, iaka była przed powyższym traktatem.

Art. 4. Miasto Krakow uznane iest za wolne i niepodległe, wraz z okręgiem, oznaczonym w dodatkowym wspólnie podpisanem traktacie między dworami Rossyyskim, Austryackim i Pruskim.

Art. 5. Xięztwo Warszawskie, z wyłączeniem części, któremi w inny sposób na mocy powyższych artykułow, i przez traktat tegoż dnia podpisany między N. Cesarzem Wszech Rossyy i N. Królem Pruskim rozrządzono, połączone iest z Cesarstwem Rossyyskiem. Połączone zaś z nim będzie nieodzownie przez swoię konstytucyią, i posiadane na wieczne czasy przez N. Cesarza Wszech Rossyy, Jego Dziedzicow i następcow. Jego Cesarska Mość zachowuie sobie nadać temu kraiowi (Etat), maiącemu używać odzielney administracyi, rozszerzenie wewnętrzne, iakie uzna za przyzwoite. Przybierze do innych tytułów tytuł (Cara) Króla Polskiego, stosownie do obrządku (protocole) używanego i zachowywanego w tytułach przywiązanych do innych iego posiadłości

Polacy, poddani każdey *respective* wysokiey strony kontraktuiącey, otrzymaią reprezentacyą i ustawy narodowe, za-

stosowane do formy bytu politycznego, iaką każdy z Rządow, pod którémi zostawać będą, nadać im uzna za użyteczne i przyzwoite.

Art. 6. Mieszkańcy i właściciele w kraiach, których rozłączenie nineyszym traktatem następuie, chcący osiąść pod innym rządem, będą mieli wolność, w przeciągu lat sześciu, rozrządzenia swemi własnościami ruchomemi lub nieruchomemi, iakiey bądź natury, ich sprzedania, opuszczenia kraiu, i wyprowadzenia wartości z tych przedaży pochodzących, bądź w gotowiźnie, bądź w funduszach inney natury, bez przeszkody, lub iakieykolwiek opłaty.

Art. 7. Będzie amnestyia zupełna, ogólna i szczególna dla wszystkich osob iakiegokolwiek stopnia, płci i stanu.

Art. 8. W skutku artykułu poprzedzaiącego, nikt na przyszłość nie będzie mogł bydź poszukiwanym, ani pociąganym w żaden sposob za iakiekolwiek, i w którey bądź epoce, przykładanie się proste lub uboczne do działań w Polszcze politycznych, cywilnych, lub woyskowych.

Wszelkie w tey mierze sprawy, rozpoznania, i śledzenia uważane będą za niebyłe; sekwestra i konfiskacye tymczasowe będą zniesione, i wszelka czynność z podobney przyczyny rozpoczęta, daley prowadzoną nie będzie, i bez skutku zostanie.

Art. 9 wyłączone są od tych ogólnych urządzeń względem konfiskacyi te przypadki, w których naywyższe rozkazy, albo ostatecznie zapadłe wyroki, iuż by w zupełności do skutku przyprowadzone były, a poźnieyszemi wypadkami uchylone nie zostały.

Art. 10. Prawo poddanego rożno-rządowego (sujet mixte) będzie uznane i utrzymane co do własnosci.

Art. 11. Każda osoba, nie pod iednem tylko rządem własności posiadaiąca, obowiązaną iest w przeciągu iednego roku, rachuiąc od daty ratyfikacyi nineyszego traktatu, złożyć na piśmie obranego sobie stałego zamieszkania deklaracyą przed urzędem naybliższego miasta, lub rządcą Powiatu, albo też władzą cywilną naybliższą w kraiu, który sobie obrała. Przez takową deklaracyą, którą wzmiankowane urzędy, lub inne władze, do rządu wyższego prowincyonalnego przesłać są winne, każdy staie się, wraz z familiią, wyłącznie poddanym tego Monarchy, w którego kraiach wybrał zamieszkanie.

Art. 12. Co się tycze małoletnich, i innych osób pod opieką lub kuratelą będących, opiekunowie lub kuratorowie obowiązani są za nich złożyć takową deklaracyą w czasie oznaczonym.

Art. 13. Gdyby który właściciel rożnorządowy zaniedbał podania deklaracyi zamieszkania w oznaczonym przeciągu roku iednego, uważanym będzie za poddanego tego Mocarstwa, w którego kraiach miał ostatecznie zamieszkanie; gdyż zamilczenie iego w tym przypadku uważane będzie za deklaracyą.

Art. 14. Każdy właściciel rożno-rządowy (proprietaire mixte, pomimo złożoney raz iuż deklaracyi zamieszkania, nie utraci iednak prawa aż do lat ośmiu, od daty ratyfikacyi nineyszego traktatu, przeniesienia się pod inne panowanie, za podaniem nowey deklaracyi zamieszkania, i złożeniem zezwolenia Mocarstwa, pod którego rządem osieśdź pragnie.

Art. 15. Właściciel rożno-rządowy, który złożył deklaracyą zamieszkania, lub uważany iest iakby ią złożył, podług brzmienia art. 15, nie będzie zniewalany do wyzuwania się, w iakieykolwiek bądź epoce, z własności, iakieby mógł posiadać w kraiach Monarchy, którego nie iest poddanym. Używać będzie co do tych własności wszelkich praw posiadaczom właściwych. Używać może ich dochodow w kraiu przez siebie zamieszkałym, niepodlegaiąc opłatom exportacyi. Będzie równie mógł sprzedać też własności, i wyprowadzić ich wartość z kraiu, bez iakieykolwiek bądź opłaty.

Art. 16. Prerogatywy, w artykule poprzedzaiącym wymienione, rozciągaią się tylko do dóbr posiadanych przez właścicielow różno-rządowych, w epoce ratyfikacyi traktatu ninieyszego.

Art. 17. Też same iednak prerogatywy służą wszelkim nabyciom w iednem ze dwoch państw, uzyskanym prawem następstwa, małżeństwa lub darowizny dóbr, które w epoce ratyfikacyi ninieyszego traktatu należały do właściciela rożno-rządowego.

Art 18. W przypadku, gdyby na którego z mieszkańcow, dziś pod iednym tylko z tych dwoch Rządow własność maiącego, spadł maiątek iakimkolwiek tytułem następstwa, zapisu, darowizny, lub małżeństwa w drugiem Państwie, właściciel ten będzie równie uważany za właściciela rożno-rządowego, i obowiązany będzie złożyć w oznaczonym czasie deklaracyą stałego zamieszkania. Takowy termin roku iednego rachować się będzie od dnia, w którym okaże prawny dowod swoiego nabycia.

Art. 19. Wolno będzie właścicielowi rożno-rządowemu lub iego pełnomocnikowi udać się w każdym czasie z iedney possessyi do drugiey, i tym końcem wolą iest obu dworow, aby rządca nayblizszey prowincyi wydawał potrzebne na żądanie stron paszporta. Te paszporta dostateczne będą do przeiazdu z iednego do drugiego kraiu, i będą za takowe zobopolnie uznawane.

Art. 20. Do właścicielow dóbr granicą przeciętych zastosowane będą względem tychże dóbr prawidła nayswobodnieysze.

Takowi właściciele rożno-rządowi, ich służący i włościanie tamże zamieszkali będą mieli prawo przeyścia i wracania z narzędziami ornemi, dobytkiem, naczyniami, &c. z iedney części possessyi przez granice przeciętey do drugiey, bez względu na rożnicę Państwa. Rownie przeprowadzania z iednego mieysca na drugie zbiórow zbożowych, wszelkich produktow gruntowych, dobytku i własnych fabrykatow, nie potrzebuiąc paszportow, bez przeszkody, bez cła i iakieykolwiek opłaty. To dobrodzieystwo służy tylko płodom przyrodzonym i przemysłowym maiątkow linią demarkacyyną przeciętych. Nadto, rozciąga się tylko do posiadłości rownież granicą przeciętych, a należących do iednego i tego samego właściciela, z iedney i drugiey strony linii demarkacyyney, w odległości mili iedney, (których 15 na ieden stopień.)

Art. 21. Poddani iednego i drugiego Mocarstwa, mianowicie przewodnicy trzody i pasterze, będą i nadal używać praw, prerogatyw, i przywileiow, iakie im dotąd służyły.

Nie będzie rownież czyniona żadna przeszkoda, w codziennych stosunkach mieszkańcow przygraniczaiących (*pratique journaliere*) (*Gränz Verkehr*.

Art. 22. Rozstrzygnienie sporu o nieruchomy maiątek przecięty granicą należy do Juryzdykcyi mieyscowey kraiu, w którym posiadacz ma stałe mieszkanie; wypełnienie zaś wyroku do Jurysdykyi mieysca, w ktorem zakwestyonowana nieruchomość iest położona. To urządzenie mieć będzie moc swoię do lat dziesięciu, po upłynieniu których, obadwa wysokie Dwory zachowuią sobie ułożyć się o inne w tey mierze prawidła, ieżeli tego uznaią potrzebę.

Art. 23. Młyny, fabryki i rękodzielnie założone na rzekach stanowiących granicę, podlegać będą samowładności tego Monarchy, w którego kraiu iest położona wieś, lub mieysce, do którego też młyny, fabryki, lub rękodzielnie należą.

W przypadku, gdyby te zakłady były prywatną własnością, polecono będzie Kommissarzom, do rozgraniczenia wyznaczonym, roztrząsnąć na mieyscu, i ustanowić podług wzaiemnych praw słuszności i okoliczności mieyscowych, pod którego z Monarchow panowaniem takowe zakłady zostawać maią.

Rozumieć iednak należy, iż nie będzie wolno nowych podobnego rodzaiu robić zakładow, bez wzaiemnego zezwolenia Rządow, do których brzegi należą.

Art. 24 Spław czyli żegluga na wszystkich rzekach i kanałach w całey rozciągłości dawnego Królestwa Polskiego (tak ak exi towała przed rokiem 1772) aż do uyścia tak w doł iako i w górę, będzie wolny w ten sposob, iż nie będzie mogł bydź zabroniony żadnemu z mieszkańcow Prowincyy Polskich, pod Rządami Rossyyskim i Austryackim zostaiącey.

Taż sama wolność i używanie spławow wzaiemnie iest dozwolonem na rzekach i kanałach, które nie będąc nateraz spławne, na przyszłość spławnemi bydź moga, niemniey i na kanałach, które moga bydź utworzone. Też same prawidła zastosowane będą względem wzmiankowanych poddanych, co do portow, do których przez powyższe rzeki, kanały i wody przybydź mogą.

Art. 25. Prawo handlowania i przybiiania do brzegow rzek będzie wspólne na obu brzegach; flisy iednak podlegać będą przepisom policyynym co do odbywania żeglugi wewnętrzney.

(*Reszta potem.*)

Z Wiednia d. 19 Lipca.

Tuteysza gazeta Dworska zawiera następuiące urzędowe doniesienie z placu boiu:

W głowney kwaterze Feldmarszałka porucznika Barona Frimont wyszło następuiące woienne doniesienie:

Po opanowaniu obwarowanego stanowiska na gorze Jura, pozostawało woysku opasać twierdzę Eclus, która zbudowana iest na skale i zasłania zupełnie gościniec prowadzący z Genewy do Lyonu. Nieprzyiaciel zrobił na pochyłości gory powyżey twierdzy redutę, która w znaczney odległości broniła przystępu do twierdzy i całą rownine kulami działowemi i kartaczami strychowała. Wysokość tey reduty nie dozwalała strzelać do niey z dział. Waleczny pułk Esterhazego pod Pułkownikiem Papp odebrał zlecenie wyprzeć nieprzyiacielskie woyska z Colange i naywyższych wzgorzow,

i opanować ważną tę redutę szturmem. Po czynionem rozpoznaniu pokazało się, iż ta reduta doskonale iest zamknięta przeciw strzelaniu, w gorze galeryą iest zasłonioną i potroynemi wilczemi dołami obwiedziona. Pułkownik Papp wysłał dywizyą pułku Esterhazego na skałę, która miała się w umowionym czasie na dół spuścić; dywizyą tę prowadził dodany od głownego sztabu Porucznik Vitzthum od pionierow i miała nieznane do przebycia przeszkody; inna dywizya szła pochyłością gory przeciw reducie, gdy tym czasem trzecia pomnieysza dywizya na podnożku gory ściągała baczność nieprzyiaciela z samey twierdzy Eclus. Druga dywizya niemnieyszey doznała trudności przeprawienia się po urwiskach skały pomiędzy krzakami. Zdaleka była od nieprzyiaciela widziana i pomykała się bez przerwy pod potężnym kartaczowym i zręczney broni ogniem naprzod. Obie kolomny w iednym czasie na oznaczone mieysce przybyły, i mimo naydzielnieyszey obrony, którą sam dowodca kierował, zdobyły redutę. Część osady została wykłutą, wszystkie działa, w liczbie 4 z mnostwem ammunicyi i iedną chorągwią, dostały się zwycięzcy w ręce rownie iak znaczna liczba jeńcow. Dowodzący Jenerał nie może znakomitey odwadze i zimney krwi tego walecznego pułku zaprzeczyć swoiego podziwienia, któremu nawet nieprzyiaciel broniący się z rzadką walecznością zupełną oddaie sprawiedliwość. Artylerzyści iego wszyscy polegli przy działach. (Tu następuią pochwały poiedyńczych officerow.) Pułk Esterhazego poniosł następuiącą stratę: Major Kissling i 3 officerow zostało ranionych; żołnierzy 18 zabitych, a 83 ranionych. Twierdza Ecluse została potem opasana i w krótce zaczną do niey strzelać.

Wszystkie zprzymierzone woyska posuwaią się ku Paryżowi i Loarze. Głowna kwatera Rossyyskiego Feldmarszałka, Hr. Barclay de Tolly znaydowała się d. 5 Lipca w Pont-a-Mousson, a Bawarskiego Feldmarszałka, Xcia Wrede, d. 7 w Chalons nad Marną.

N. N. Cesarze Austryacki i Rossyyski przybyli z swoiemi Ministrami i orszakami d. 9 Lipca do St. Dizier, a Król Pruski poiechał dnia tego z Ligny do Paryża.

Angielski Minister związkow zagranicznych, Lord Castlereagh, przybył d. 3 Lipca do Ostendy, a d. 4 udał się przez Courtray do głowney kwatery Xcia Wellingtona.

Powyższa gazeta Dworska zawiera z gazety Frankfortskiey następuiące doniesienia do d. 7 Lipca z Paryża.

Woyska zprzymierzone weszły wczoray spokoynie do Paryża:

Król Ludwik XVIII mieszkać tymczasowo będzie w Compiegne, i rząd tymczasowy będzie utrzymany, poki los Francyi nie zostanie rozstrzygnioy.

Napoleon Bonaparte miał się do Anglii udać i do Plimutu przybydź.

Z Frankfortu d. 11 Lipca.

D. 9 b. m. obchodzona tu była uroczystość przywroconey przez kongress Wiedeński niepodległość miasta naszego.

Przybyła d. 5 do Worms głowna kwatera Arcy Xcia Karola, wrociła się, stosownie do odebranego rozkazu, do Moguncyi. Będące iednak z Moguncyi w

drodze woyska idą do Alzacyi. Mowią, iż Arcy Xże Karol powroci z swoią Małżonką do Wiednia, a mieysce iego w Moguncyi zastąpi Wicegubernator Feldm. por. Strauch.

Będący w Szafhuzie dom Niemieckiego zakonu rozkazał Arcy Xże Karol obiąć w posiadłość, i stoi przed nim straż Austryacka.

Strazburg miał proponować kapitulacyą i ofiarował 3 mill. fr. złożyć, byleby tam Niemiecka osada nie stała; lecz odrzucono.

Gdy Jen. Rapp pisał do Królewicza następcy Wirtemberskiego, donosząc mu o zrzeczeniu się tronu przez Bonapartego i proponuiąc zawieszenie oręża, odpisał mu ten Królewicz pod napisem: " Panu Rapp, Jenerałowi Bonapartego. ,,

Arcy Xże Ferdynand idzie do Remiremont dla wzięcia tyłu nieprzyiacielskiemu Jen. Lecourbe. Oddział woyska Jen. Frimont opasał Brianson.

Do Moguncyi przybył tayny Radca Händel dla odbywania rządow Austryackich. Mniemaią, że tayny Radca Marquardt, który tam w imieniu Krola Pruskiego prowadził rządy, w krotce się oddali. Rząd w Worms oddany podobnież od Bawaryi i Austryi zostanie.

Z Hagi d. 11 Lipca.

Dzisieysza gazeta Dworska zawiera co następuie:

Wczoray przybył do Bruxelli goniec Saulnier, który d. 8 Lipca o godzinię 2 z południa Paryż opuścił. Przywiozł on na piśmie rozkaz od Jen. dyrektora poczt Lavallette, uwiadomiaiący wszystkich pocztmistrzow, że woyska zprzymierzone i Król Francuzki weszły do Paryża, a zatem bieg poczty ma zaraz wszędzie bydź przywrocony.

Saulnier był świadkiem wiazdu Króla Ludwika XVIII. do Paryża.

Pruski Jen. major Müffling iest gubernatorem Paryża.

Z prywatnych listow wiemy, że Król wysiadł do Tuilleries. Paryzka gwardya narodowa wyszła przeciw zprzymierzonemu woysku i wprowadziła go uroczyście do stolicy Francyi.

Do Amsterdamu nie nadeszła ieszcze do d. 11 b. m. prosto poczta z Paryża; ale iutro iest oczekiwana. Mniemaią powszechnie, iż woyna niebawnie się ukończy. Niderlandczykowie pochlebiaią sobie nadzieią, iż granice nasze od Francyi będą przez pokoy z Francyą rozszerzone i kilku ustąpionemi nam twierdzami zabezpieczone.

Uważaią, iż w zawartey w St. Cloud umowie nie ma wzmianki o przywroceniu Burbonow. Nadeszłe tu listy zapewniaią, iż Mocarstwa zprzymierzone mięszać się nie będą do wewnętrznego rządu Francyi, ale zostawią to Ludwikowi XVIII. Przyiaciele tego Monarchy gotuią się iuż do obięcia urzędow, które dawniey posiadali. Naypierwszym czynem Ludwika XVIII. będzie, iż rozpuści całe woysko, które pod Bonapartem walczyło. Surowe maią bydź przedsięwzięte środki do ukarania hersztow. Papiery Francuzkie znacznie się podniosły, ponieważ za przywroceniem Króla Ludwika kończy się woyna.

Przed wiazdem do Paryża bawił Król Ludwik czas nieiaki w zamku Compiegne i miał honorową straż Pruską. Ministeryum iego iest iuż zupełnie urządzone. Znayduią się przy nim posłowie Dworow

Europeyskich. Od niego wyydą rozkazy do dowodcow w twierdzach, aby ie oblegaiącem woyskom oddali. Zebrane za Loarą Bonapartego woyska będą częścią ukarane, częścią pozyskaią przebaczenie. Ogłoszone będzie przebaczenie z niewielkiemi wyiątkami; i Francya wroci powtornie do porządku. Rząd tymczasowy uznał dawniey ieszcze Ludwika XVIII.

Z Nancy d. 7 Lipca.

Wczoray wiechali tu trzey zprzymierzeni Monarchowie przy nadzwyczaynych okrzykach radosnych i zapale mieszkańcow. Jutro iadą daley. Xże Wrede, który dowodzi przednią strażą Xcia Schwarzenberga, stanie d. 9 w Meaux. Feldm. Hr. Barclay de Tolly znayduie się iuż w Pont-a-Mousson; Królewicz Wirtemberski składa lewe skrzydło; Arcy Xże Ferdynand postępuie z odwodem, a w odległości o 2 marsze ciągnie Rossyysko-Pruski odwod, składaiący się z Rossyyskich i Pruskich gwardyy. Kolos ten pomyka się przez Chalon ku Paryżowi. Korpus Austryacki opasał Strazburg.

Z Paryża d. 10 Lipca.

(Przez nadzwyczayną okazyą.)

D. 8 t. m. wiechał Król Ludwik XVIII przy okrzykach i powszechney radości do tuteyszey stolicy. Jutro oczekiwani tu są wysocy zprzymierzeni Monarchowie. Porządek i spokoyność panuią w całem mieście. Narodowa gwardya szczególniey dobrze się sprawiła.

Mianowane iest nowe ministeryum. Xże Talleyrand iest naczelnikiem rady i ministrem związkow zagranicznych; Marszałek Gouvion St. Cyr ministrem woyny, Baron Louis ministrem skarbu; Xże Richelieu ministrem domu Królewskiego; Hr. Jaucourt ministrem morskim. Minister spraw wewnętrznych ieszcze nie iest mianowany.

Woysko, które cofnęło się za Loarę, zdaie się chcieć kapitulować i poddać się Królowi. Wysłało kommissarzow do układania się.

Twierdza Maubeuge poddała się; inne twierdze poydą zapewne niebawnie za tym przykładem.

Dotąd nie wiemy tu co się z Bonapartem stało.

Od brzegow Menu d. 9 Lipca.

Król Bawarski znayduie się teraz na kąpielach w Baden niedaleko Rastadtu. D. 29 Czerwca miał ieszcze u niego wstępną audyencyą Ces. Rossyyski poseł Hr. Pahlen.

Deputowani od miasta Akwisgranu przybyli do nowego swoiego Monarchy Króla Pruskiego z hołdem uszanowania, gdy znaydował się w Hanau.

Kościuszko, który chciał powrocić do Polski, musiał podług pism publicznych udać się tymczasowo do Szwaycaryi.

W Tyrolu i Szwabii poczyniły powodzie wielkie szkody.

Pani Murat, której kleynoty i kosztowności wynoszą do 18 mill. fr. udaie się do Pragi.

Z Wirzburga d. 5 Lipca.

Wczoray przyprowadzono tu 7 Francuzkich officerow i 57 żołnierzy, których Bawarczykowie pod Saarbrücken w niewolą zabrali, pomiędzy którémi znayduie się 16to letni chłopiec, który z żyta pod Saarbrücken strzelił do Marszałka Xcia Wrede, lecz szczęściem kula przeleciała pod brzuchem konia bez naymnieyszego uszkodzenia. Chciano chłopca zaraz zastrzelić; lecz Marszałek kazał mu 25 kiiow dać i tu go odesłał.

DODATEK
DO Nro 60.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 26 LIPCA 1815 Roku WE SRODE.

Z Bruxelli d. 9 Lipca.

Xże Blücher oświadczył deputacyi, która od miasta Paryża do niego wysłana została, iż nie obeydzie się surowiey z Paryżem, iak Francuzi obeszli się z Berlinem. Paryż zapłaci 100 mill. fr. kontrybucyi; inne miasta Francuzkie zapłacą podobnąż kontrybucyą w pomiar swoiey wielkości: i tak miasto St. Quentin zapłaci 600,000 fr. iedną część zaraz w gotowych pieniądzach, reszta w wexlach na Hollandyą.

Werssal w czasie potyczek przed zaięciem Paryża dużo ucierpiał.

W Antwerpii złożono dotąd na ranionych woiownikow przeszło 80,000 fr.

Dowodca Walencieny Jen. Rey oddalił wszystkich mieszkańcow z twierdzy, którzy nie byli przyzwoicie w żywność opatrzonemi, i przedmieścia rozkazał popalić.

List z okolic Paryża d. 5 Lipca.

Mowią, iż Xże Blücher mianował Radcę stanu Bibbentrop jeneralnym intendentem zaiętych prowincyy Francuzkich. Ma on środkowy dozor nad wszystkiemi ministeryami, publicznemi pismami, &c. Kraiowcy wierni dobrey sprawie maią mieć pierwszeństwo do urzędow, a prefekci i prezydenci miast, ktorzy za powrotem Bonapartego okazali się iego stronnikami, maią bydź aresztowani i maiątek ich będzie skonfiskowany. Mieszkańcy będą rozbroionemi. Wszyscy uzbroieni mieszkańcy, ktorzy w przeciągu 8 dni nie powrocą do swoich domow, podpadną karze utracenia swoiego maiątku. Skonfiskowany tym sposobem maiątek, stanowić będzie fondusz woyskowy i przeznaczony iest na wynagrodzenie spokoynych mieszkańcow za szkody woienne i liwerunki. Nieruchoma i inna własność sprzedana zostanie publicznie i dane za nią bony, będą zamiast gotowych pieniędzy przyymowane. Woyska utrzymywane, odziane i płacone będą przez kray nieprzyiacielski. Na osadzone prowincye rozpisano co następuie:

150,000 par trzewikow, 150,000 zwiezchnich mundurow, 40,000 par botow, 150,000 płaszczow, 150,000 spodni, 150,000 par kamaszow, 150,000 halsztukow, 150,000 kaszkietow, 100,000 naczeń do gotowania i picia, 100,000 podkow, 6000 koni połowę pociągowych, połowę wierzchowych i 4 mill. fr. dla zapłacenia

zaległego żołdu.

Ktokolwiek iako stronnik Bonapartego sprzeciwi się teraźnieyszem rozporządzeniom będzie natychmiast uwięziony i wedle przestępstwa przez sąd woyskowy śmiercią ukarany. Maiątek ie o zostanie na fondusz woyskowy skonfiskowany.

Z Włoch d. 4 Lipca.

Król Ferdynand. IV. po 9cio letniey swoiey niebytnosci wiechał d. 17 Czerwca uroczyście do swey stolicy Neapolu. Austryaccy Jenerałowie Bianchi i Neipperg wyiechali przeciw J. K. Mci naczele Austryackiey, Angielskiey i Sycyliyskiey jazdy aż do Portici.

Dotychczasowy C. K. Austryacki gubernator Neapolu, Feldm. por. Hr. Neipperg, oznaymił w rozkazie dziennym o odeyściu 1go oddziału C. K. woysk Austryackich i o własnym odieździe, a nad pozostałemi woyskami zdał dowodztwo Jen. maj. Hr. Haugwitz. ienerał ten przeiechał iuż przez Rzym, część C. K. woysk powraca przez to miasto, a inna część popłynęła morzem do Liworna.

Król Neapolitański postanowił wyrokiem swoim, iż woyska królestwa Neapolitańskiego i przybyłe z Sycylii iedno tylko woysko stanowić będą; podlegaią iednakowem rozkazem iednakowey karności i iednakowych praw używać będą.

P. Courtois - de - Pressigny poseł Króla Francuzkiego przy stolicy S. przybył d. 22 Czerwca do Rzymu.

Oddział woyska Papiezkiego zaiął d. 4 Czerwca w posiadłość Xięstwo Beneweatu w Neapolitańskim kraiu leżące.

D. 22 Czerwca Oyciec S. posłał Kardynała Caraccioli z powinszowaniem Królowi Ferdynandowi IV.

Oba Burbonow Domy Madrycki i Neapolitański chcą żądać zwrotu bogactw, które była Królowa Neapolitańska Miuratowa uwiozła, w nagrodę zabranych z Madrytu przez Miurata kosztowności, a mianowicie obrazow i złotego serwisu Xcia Pokoiu.

Dnia 24 i 25 Lipca 1815
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
Korzec	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
Pszenicy	30	—	28	—	26	15	25	—
— Zyta	26	—	25	—	23	—	22	—
— Jęczmienia	20	—	18	—	17	—	15	—
— Owsa	9	—	8	15	8	—	—	—
— Jagieł	46	—	41	15	38	—	36	—
— Grochu	26	—	25	—	24	—	23	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

DONIESIENIA.

1wszy raz) Joanna Barecka wraz z córką, ma zamiar wyiechać do Wiednia, co podaie publiczney wiadomości.

1wszy raz) Jan Jerzy Windischbauer, Obywatel Krakowski pod Nr. 122 na Kaźmierzu przy Krakowie mieszkaiący, ma zamiar wyiechać do Austryi, oczem uwiadomia Publiczność.)

1wszy raz) Tomasz Włodkowski, mieszkaiący w Krakowie pod, (Nr. 606 (ma zamiar wyiechać do Lwowa w Galicyą Austryacką.

1wszy raz) Elżbieta z Pawęskich Bobrownicka, Obywatelka dwoch kraiowa, w Sieciechowicach w powiecie Olkuskim zamieszkała, zamyśla wyiechać do dóbr także dziedzicznych Dobrkow, w Galicyi w Cyrkule Tarnowskim sytuowanych, na dwa miesiące z trzema służącemi i służącą.

1wszy raz) Stanisław Straszewski, dziedzic wsi Łuczyc, wyieżdża z żoną do Galicyi w interessach familiynych.

1wszy raz) Maxymilian Russocki, dziedzic wsi Zernik w Pcie Stopnickim Dep. Krakowskim leżącey, podaie do publiczney wiadomości, iż wyieżdża zdwoma służącemi w Galicyą Cyrkuł Tarnowski.

1wszy raz) Elżbieta Lipocowa, zamieszkała w Krakowie pod Nr. 56 ma zamiar wyiechać w interessach handlowych do Preszowa w Węgrzech.

1wszy raz.) Hrabia Franciszek Szembek życzy sobie iechać do Gallicyi w Cyrkuł Myślenicki do dobr swoich dziedzicznych Soll z dwiema służącemi lokaiem Janem Łękczyńskim i furmanem Janem Kosołkiewicz, trzema własnemi końmi.

1wszy raz.) Zadosyć czyniąc rozkazom Rzadu podaie do Gazet, iż życzę sobie wyiechać do Luboni w W. X. Poznańskiem z służącym Zeudną w celu odwiedzenia familii.

Jozef Łubieński.

2gi raz) Józef Sobieniewski z żoną, stosniąc się do urządzeń ustanowionych przez Naywyższą Władzę Rządowa uwiadomia, iż ma zamiar wyiechać do wód Tręczyńskich na Pograniczu Węgierskim, biorąc z sobą służących dwoch.

2gi raz) Starozakonni, Jakób Leivenburg i Noa Jacobsohn wraz z służącym Hirsz Kral, maią zamiar wyiechać do Lipska w interessach handlu, co podaią do publczney wiadomości.

2gi raz) Stanisław Głębocki, Obywatel Królestwa Polskiego, mieszkaiący w Krakowie, ma zamiar wyiechać do Galicyi Austryackiey w interessach prawnych, o czem stosuiąc się do rozporządzenia Rządowego uwiadomia Publiczność.

3ci raz) Wincenty Zeromski Obywatel miasta Krakowa wyieżdza do Galicyi w Cyrkuł Sandecki do Krynicy w celu brania kąpieli, iedzie sam ieden pocztą przez Komorę Przybieczany.

3ci raz) Stanisław Cieński dwoch kraiowy Obywatel, dla własnych i Siostr Pupillek swoich interessow uznał potrzebę częstego do Galicyi wyieżdzania, a to przez Komore Podłęże do Polanki wielkiey w Cyrkuł Myślenicki, a przez Sierosławice lub Sokołowice do Tarnowa, własnemi końmi z Antonim Odrobiną lokaiem, Wawrzeńcem Kowalewskim furmanem.

3ci raz) Chrystyan Steinbach, Chirurg w Krakowie zamieszkały, ma zamiar wyiechać z swoią żoną Ewą i synem Franciszkiem 6cio letnim, w Galicyą Austryacką, co podaie do wiadomości publiczney.

3ci raz) Józef Dunin Wąsowicz, dziedzic Oxy w Dep. Krakowskim, ma zamiar wyiechać w interessach familiynych w kray Austryacki do Iglau, Wiednia i Lwowa, z dwoma służącemi, co do publiczney podaie wiadomości.

3ci raz) Filip Morstyn, dziedzic Srzeniawy w Dep. Krakowskim, myśli iechać w Galicyą Austryacką w Cyrkuł Bocheński, i Tarnowski i Myślenicki w interessach familiynych, z dwiema służącemi, co do publiczney podaie wiadomości.

Niżey podpisany przyiąwszy obowiązki domowego Nauczycielstwa w roku z 1814 na 1815 nieotwarłem był pensyi, iak to w dodatku do Gazety Krakowskiey Nr. 51 z dnia 26 Czerwca 1814 miałem był honor Szanowney Publiczności ogłosić. Gdy na rok idący Szkolny przedsięwzięcie to ziścić umyśliłem stosownie do zasad, i zezwolenia

tam wyrażonych, przeto ninieyszem Szanowną Publiczność uwiadomić o tem przedsięwziąłem. Zamiarem moim iest tak przyymowanie Młodzieży płci męzkiey do domu na Stół z poświęceniem mey pracy około ich Edukacyi, i dozoru, iako też przyymowanie dochodzących, i to tak Uczniow do Szkół chodzić maiących, iako też takowych, którzyby domowey chcieli Edukacyi. Niemniey gotow iestem poświęcić się nauczaniu Języków zagranicznych. Życzący sobie Rodzice lub Opiekunowie umieścić lub powierzyć memu dozorowi na Edukacyą dzieci swoie lub Wychowańcow racza zgłosić się do mnie, maiącego teraz dozor Nauczycielski nad Synami W. JP. Bartla Obywatela tuteyszego, i Aptekarza. Działo się w Krakowie d. 18 Lipca 1815.

Józef Gołek.

mieszkaiący przy ulicy Grodzkiey pod Nrem 25 na piętrze drugim.

Dnia 3 Sierpnia r. b. 1815 w domu przy ulicy Szpitalney pod liczbą 606 stoiącym o godzinie 9 ranney sprzedawane będą więcey daiącemu za gotową srebrną monetę przez licytacyą publiczną Krzesła, kanapa, stoliki &c. Oczym podpisany Komornik chęć nabycia pomienionych przedmiotow maiących ninieyszym uwiadomia. W Krakowie dnia 25 Lipca 1815

Kazimierz Janowski, Kom. Ptu Krak.

Podpisany Komornik ninieyszym do wiadomości podaie, iż dnia 4 Sierpnia r. b. rano o godzinie 9 w domu pod liczbą 531 przy ulicy Floriańskiey sytuowanym, sprzedane będzie Fortepiano z mutacyami przez publiczną licytacyą więcey daiącemu za srebrną courant gotową monetę. W Krakowie dnia 25 Lipca 1815

Kazimierz Janowski Kom Ptu. Krak.

Notaryusz Powiatu Pileckiego uwiadomia ninieyszym, iż w moc Rezolucyi JW. Prezesa Trybunału Cyw. 1wszey Instancyi Dep. Krakowskiego dnia 15 Lipca b. r. do L. 1902 wydaney sprzedawane będą w mieście Pilicy w domu pod N. 2 w dniu 1 Sierpnia b. r. i następnych rożne ruchomości, to iest: cyna, miedz, szkło, suknie męskie i kobiece, żydowska bielizna, towary kramne w rożnych gatonkach, i t. a 10; za gotową kurant monetę. W Pilicy d. 15 Lipca 1815 roku.

Chodorowicz, N. P. P.

Kamienica w Krakowie przy ulicy Sławkowskiey narożna pod Nr. 377 sytuowana w połowie iedney, do małoletnich po niegdy JW. Hyacyncie Bzowskim pozostałych, a w drugiey do małżonki tegoż teraz JW. Salomei Gostkowskiey należąca, przez publiczną licytacyą w ślad uchwały Rady familii pod dniem 1 Kwietnia r. b. w Sądzie Pokoiu powiatu i miasta Krakowa odbytey, przez Wys. Trybunał Cyw. Krakowski w dniu 8 m. i r. tegoż do Nrn 800 potwierdzoney, sprzedaną zostanie. Gdy na terminie do licytacyi przygotowawczey w dniu 16 Czerwca r. b. naznaczonym, żaden z pretendentow niestawił się, licytacya powtorna stanowcza stosownie do przepisu prawa, w dniu 28 Lipca tegoż roku 1815 przed podpisanym Pisarzem Aktowym iako do teyże rezolucyą iak wyżey delegowanym, w kancellaryi iego w Rynku pod Nr. 456 utrzymywaney, o godzinie 9 z rana nastąpi i pierwsze wywołanie zacznie się od summy szacunkowey przez w sztuce biegłego ustanowioney, 29,677 złp. w monecie srebrney kurant wynoszącey, według świadectwa Aktu detaxacyi, podpisanemu złożonego warunki uchwałą Rady familii wskazane są: 1) aby licytant 10tą część szacunku to iest złp. 2967 gr. 21 titulo wadii przed rozpoczęciem się licytacyi złożył. 2) Aby resztuiącą szacunkową ilość w 4ch tygodniach po licytacyi stanowczey, na ręce JW. Salomei z Zawadzkich Gostkowskiey pod nieważnością kupna i stratą vadii złożył. Licytować chcący, zechcą się stawić w czasie i w mieyscu oznaczonem.

W Krakowie d. 16 Czerwca 1815 roku.

Woyciech Olearski, Not. Dep. Krakowskiego.

W dniu 16 Sierpnia b. r. 1815 o godzinie 9 ranney, w Mieście Powiatowem Szkalbmierzu w mieszkaniu Komornika sądowego w domu pod Nrem. 73 i na placu targowem miasta tegoż sprzedawane będą więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu meble składaiące się z stołow, krzesełek, farfurek, oraz krow sześć i jałowki wszystkie za gotową zapłatę. Dan w Szkalbmierzu d. 17 Lipca 1815 roku.

Jacek Kawecki, Kom. Ptu Hebd. Szkalb. Za ß.